

---

# Kronika

---

Palestra 2/1(5), 112-115

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **KRONIKA**

## **1. POSIEDZENIE PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZPP**

W dniach 7 i 8 grudnia 1957 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Plenum Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich.

Sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w następnym numerze „Palestry”.

## **2. APLIKACJA, EGZAMINY ADWOKACKIE**

W czwartym kwartale roku ub. odbyły się we wszystkich izbach egzaminy adwokackie. Oprócz aplikantów egzaminy te zdawali także ci spośród dopuszczonych do egzaminów adwokackich przez Ministra Sprawiedliwości, którzy w poprzednim terminie uzyskali wynik niedostateczny.

Po zakończonych egzaminach, na zwolnione etaty zostaną wpisani aplikanci adwokacy. Liczba etatów aplikanckich została podniesiona z 214 etatów istniejących w roku 1957 do 240 na rok 1958. Jednakże zwiększenie liczby etatów nie wpłynie chwilowo na zwiększenie dopływu do adwokatury w tej drodze, gdyż zwiększenie tej liczby nie zdoła zrównoważyć przedłużenia okresu aplikacji do lat trzech.

W roku 1957 po raz pierwszy dobór kandydatów na aplikację odbywał się we wszystkich izbach na podstawie egzaminu kwalifikacyjnego, którego regulamin zamieszczony został w poprzednim numerze „Palestry”. Egzamin taki zorganizowany został po raz pierwszy w roku 1956 w Warszawskiej Izbie Adwokackiej. Pozytywne doświadczenia tego systemu doboru kandydatów na aplikację zachęciło Naczelną Radę Adwokacką do rozszerzenia go na wszystkie izby adwokackie.

## **3. WYBORY DO RAD NARODOWYCH**

Została opublikowana uchwała Rady Państwa ustalająca termin wyborów do rad narodowych na dzień 2 lutego 1958 r.

W radach narodowych, w których kadencja dobiega końca, znajdowało się stosunkowo niewiele prawników. Nie dysponujemy co prawda statystyką, która by pozwoliła dokładnie określić tę liczbę, jednakże na podstawie cyfr szacunkowych można stwierdzić, że udział ten był nieproporcjonalnie niski w stosunku do zna-

czenia, jakie działalność prawnicza ma dla życia społecznego. Przyczyny tego stanu rzeczy są wystarczająco znane i nie istnieje potrzeba ich omawiania.

Obecnie sytuacja jest całkowicie odmienna. Najszerzej pojęta praworządność została uznana za jedną z fundamentalnych zasad naszego ustroju. Odbudowa i ścisłe przestrzeganie porządku prawnego życia społecznego zostało powszechnie uznane za niezbędny warunek rozwoju gospodarczego kraju i prawidłowej, skutecznej działalności administracji państwowej. W tych dziedzinach coraz większą rolę odgrywają rady narodowe. Dlatego jak najszerzy udział prawników w radach narodowych stanowi ich społeczny obowiązek, od którego spełnienia nie wolno się uchylać.

Wśród zawodów prawniczych szczególnie przygotowanie do pełnienia tej funkcji mają adwokaci. Stały, bezpośredni kontakt z masami społeczeństwa oraz wszechstronna znajomość wszelkich przejawów prawa w różnych dziedzinach życia pozwoliły im zdobyć doświadczenie, które stanowić może szczególnie cenny wkład w pracę rad narodowych.

Mamy nadzieję, że wszyscy koledzy zechcą spełnić swój obowiązek i wezmą czynny udział w akcji przedwyborczej oraz że niektórzy z nich wejdą w skład nowo obranych rad narodowych.

#### 4. OBSŁUGA PRAWNA PREZYDIÓW POWIATOWYCH RAD NARODOWYCH

Rada Ministrów rozpatruje projekt przyznania etatów radców prawnych w prezydiach powiatowych rad narodowych.

Jak wiadomo, dotychczas prezydya powiatowych rad narodowych nie korzystały z własnej obsługi prawnej. Mogły one jedynie korzystać z usług komórek prawnych prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Nie zaspokajało to jednak potrzeb prezydiów powiatowych rad narodowych, które w swej codziennej działalności opartej na przepisach prawa administracyjnego stale muszą rozstrzygać zagadnienia prawne, niejednokrotnie nawet bardzo skomplikowane.

Trudności te były tym bardziej dotkliwie odczuwane przez to, że w aparacie prezydiów powiatowych rad narodowych urzędnicy z wykształceniem prawniczym stanowili bardzo nikły odsetek ogółu zatrudnionych, znacznie niższy niż w innych ogniach administracji państwowej. W prezydiach powiatowych rad narodowych zatrudnionych było zaledwie 453 pracowników z ukończonym wyższym wykształceniem prawniczym lub ekonomicznym. Zresztą pracownicy ci — mimo posiadanego wykształcenia — częstokroć nie posiadali dostatecznych kwalifikacji do wykonywania obowiązków radcy prawnego.

Odczuwając konieczność posiadania radcy prawnego, a nie dysponując odpowiednim etatem, część prezydiów powiatowych rad narodowych szukała innych dróg do zapewnienia sobie właściwej obsługi prawnej. W tym celu korzystano czasem z pracy społecznej poszczególnych prawników swego terenu, najczęściej adwokatów, w innych zaś wypadkach korzystano z usług radców prawnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach podległych radom.

Przydzielenie prezydiom powiatowych rad narodowych etatów radców prawnych może wpłynąć na poprawę istniejącej sytuacji w zakresie obsługi prawnej

w radach, jakkolwiek nie rozwiąże to radykalnie wszystkich trudności w omawianej dziedzinie. Następnym z kolei problemem, szczególnie ostro występującym w mniejszych ośrodkach, będzie sprawa obsadzenia ewentualnych etatów radców prawnych ludźmi o odpowiednich kwalifikacjach, tzn. posiadającymi nie tylko ukończone studia prawnicze, ale również odpowiednie doświadczenie, właściwą praktykę prawniczą.

## 5. ZGON WICEDZIEKANA J. OLCHOWICZA

W dniu 25 listopada ub.r. odbył się na cmentarzu powązkowskim w Warszawie pogrzeb nagle zmarłego wicedziekana Warszawskiej Rady Adwokackiej śp. adw. Janusza Olchowicza. W uroczystościach żałobnych wzięli udział: rodzina zmarłego, najbliżsi znajomi, oraz liczne grono adwokatów i sędziów. Po nabożeństwie trumnę ze zwłokami przeniesiono na ramionach do grobu rodzinnego zmarłego. Nad grobem wygłoszono przemówienia, podkreślające wyjątkowe cechy charakteru oraz dużą wiedzę prawniczą zmarłego. Między innymi w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej przemawiał sekr. NRA adw. W. Żywicki, a w imieniu Warszawskiej Rady Adwokackiej dziekan adw. Stanisław Garlicki.

## 6. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

### Izba katowicka

1. Rada Adwokacka w Katowicach wpisała z końcem 1956 r. na listę adwokatów 20 egzaminowanych aplikantów. Obecnie Rada zajmuje się obsadą 15 etatów, przewidzianych dla aplikantów adwokackich na terenie naszej izby.

2. W związku z dużą ilością wpisów (61) na listę adwokatów w naszej Izbie w ciągu ostatniego roku z jednej strony oraz szczupłością miejsca w zespołach adwokackich z drugiej strony, zaszła konieczność zorganizowania nowych zespołów adwokackich. W szczególności część adwokatów w Częstochowie i w Bielsku-Białej pragnie zorganizować trzeci zespół adwokacki.

3. Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w Katowicach opracowała roczne sprawozdanie ze swej działalności. Rozpatrzono w tym czasie 31 spraw, z czego załatwiono 26, pozostało zaś do załatwienia 5.

Orzeczeń skazujących było 10 o następujących rodzajach kar: zawieszono w czynnościach zawodowych 1 osobę, udzielono nagany 1 osobie, a upomnienia — 8 osobom.

Orzeczeń uniewinniających było 14, a umorzeń postępowania dyscyplinarnego 2.

Oczywiście bardzo wiele spraw zostało umorzonych przez rady adwokackie, a to stosownie do odpowiednich wniosków rzeczników dyscyplinarnych. Tak więc np. Rada Adwokacka w Katowicach umorzyła w roku sprawozdawczym 97 spraw na wniosek rzeczników.

4. Zgodnie z życzeniem kolegów Rada Adwokacka w Katowicach przystąpiła do zorganizowania funduszu zapomogowo-oszczędnościowego. W związku z tym został wysłany do zespołów adwokackich odpowiedni okólnik w tej sprawie. Ostatecznie opinia większości zespołów zadecyduje o tym funduszu.

## Izba łódzka

Na zebraniu adwokatury Izby łódzkiej powzięto w dniu 4 listopada 1957 r. rezolucję treści następującej:

Państwo, opierając się na zdecydowanej opinii społecznej, przystąpiło do wzmożenia walki z przestępczością gospodarczą. Odbywa się mobilizacja wszystkich czynników powołanych z przeznaczenia swego do tej walki. Adwokatura Izby łódzkiej — w dobrze zrozumianym interesie społeczeństwa i Państwa — włącza się do tej akcji i z całą stanowczością potępia wszelkie przejawy przestępczości gospodarczej.

Orzekanie o winie oraz wymiar kary w stosunku do uznanych za winnych sprawują sądy po wysłuchaniu oskarżyciela i obrońcy. Im więcej przestępstw, tym więcej obrotów. W obywatelu niedostatecznie zorientowanym w konstrukcji procesu, którego zasadniczym celem jest zapewnienie oskarżonemu obiektywnej oceny jego czynu, funkcja obrony rodzić może opaczne wyobrażenia. Jakże bardzo niebezpieczeństwu temu sprzyjają uwagi formułowane np. tak, że obrońca używa adwokackich kruczków, że z każdego przestępcy usiłuje zrobić wariata itp. Powtarzające się procesy i zgłaszane w nich wnioski obrońców, choćby najbardziej uzasadnione, składają się na monotonną kanwę, na której wyobrażenia haftuje pozbawione proporcji wzory. Musimy jak najstaranniej wystrzegać się (i zdawać sobie z tego sprawę) wywoływania takich sytuacji, które stwarzają wyobrażenie, że obrona człowieka sięgnęła w sferę usprawiedliwiania przestępstw. Musimy pamiętać, że szczególne nasilenie określonych kategorii przestępstw obowiązuje nas w większym stopniu do jaskrawego odcinania indywidualnej winy człowieka od godnego najwyższej dezaprobaty, bo godzącego w interesy państwa i narodu, zjawiska przestępczości. Nasz obywatelski obowiązek walki z nagminną przestępczością i nasz zawodowy obowiązek obrończy nie pozostają ze sobą w kolizji i ciężar na nas w jednakowym stopniu.

Niemożliwością jest opracowanie recepty na najwłaściwsze wnioski obrońcy i na konstrukcję mowy obrończej. Jedyne kryteriami muszą tu pozostawać rozumna celowość i konieczny w każdym działaniu takt. Zarysują one granice właściwej roli adwokata, nikogo nie rażącej i nie wywołującej wrażenia dwuznaczności. Rola ta jest całkowicie jednoznaczna: taka pomoc człowiekowi, na jaką zasługuje.

Adwokatura nasza, mająca chlubne tradycje wyrosłe w zmaganiu się z bezprawiem, może żądać od swych członków, aby wyróżniali się w swych obronach rozumem i taktem. Wszelkie odstępstwo od tych zasad jest niedopuszczalne.

Jak najbardziej starannym doborem wniosków obrończych opartych na przemyślanych wywodach dopomożemy sądom w wymiarze sprawiedliwości w tej tak trudnej i groźnej — zarówno dla morale społeczeństwa, jak i dla majątku narodowego — sytuacji. Dopomóżemy Państwu Ludowemu do ochrony dóbr stanowiących wspólną własność wszystkich jego obywateli.

Myliliby się, kto by rozumiał, że treść tej deklaracji ma na celu przytępienie ostrza obrony człowieka. Deklaracja ta w naszych trudnych warunkach gospodarczych pobudza nas do żarliwego urzeczywistnienia w sposób przekonywający społeczeństwo hasła: „Niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość — sprawiedliwość!”